

(Gazzetta Dello Sport - C.Zucchelli) Dzień świętowania w Trigorii z powodu Sadiqa Umara i Toniego Ruedigera: pierwszy wrócił z Brazylii z brązowym medalem olimpijskim, zdobytym z Nigerią, drugi z kolei biegał po raz pierwszy po urazie kolana, którego doznał 7 czerwca i po operacji więzadeł, która była tego następstwem.

To dla Spallettiego najważniejsza wiadomość: przed meczem z Udinese trener powiedział, że gracz wróci do dyspozycji za "*półtora miesiąca*". Wczoraj zarówno obrońca, jak i Kevin Strootman, opublikowali wideo, gdy po raz pierwszy biega na boisku. Spalletti czeka na niego z niecierpliwością, aby wystawiać go na środku obrony, jego pozycji, ale w szczególności, aby próbować go na prawej obronie. W poprzednim sezonie podobał mu się na tej pozycji.

W międzyczasie Ruediger będzie trenował nadal indywidualnie, razem z innymi z kontuzjami kolan, Nurą i Mario Ruim i być może w najbliższych dniach będzie miał też za kolegę Sadiq. Chłopak wrócił z Brazylii z brązowym medalem i jest w siódmym niebie po turnieju, w którym był wielkim bohaterem: 4 gole w 6 meczach, w tym 2 decydujące bramki w finale o trzecie miejsce z Hondurasem. To wielka radość dla niego i jego kolegów. I pomyśleć, że Nigeria stawiała się w Brazylii jako ostatnia, z powodu problemów z biletami lotniczymi. Teraz 19-letni napastnik oceni wspólnie z Romą swoją przyszłość: odejdzie. Sabatini sprzeda go definitywnie tylko wobec poważne oferty, co najmniej 10 mln euro, w przeciwnym razie pójdzie na wypożyczenie do drużyny, która pozwoli mu grać. Chcą go Bologna i Crotone, ale ma też wielbicieli w Premier League.

Autor: abruzzo